

**Wielkie budowle komunizmu — to wzrost potęgi ZSRR i podniesienie dobrobytu jego obywateli — to potężny czynnik wzmocnienia obozu pokoju i postępu na całym świecie**

**Wiedeń wita sesję Światowej Rady Pokoju**

WIEDEN. Stolica Austrii żyje pod znakiem sesji Światowej Rady Pokoju. Miasto przybrało odświętną szatę. Na wielu gmachach i placach widnieją transparenty, przybrane błękitnymi sztandarami i flagami wszystkich narodów świata, a na transparentach napisy pozdrawiające uczestników sesji Światowej Rady Pokoju. Wielki gmach w centrum parku miejskiego — miejsce obrad Rady, udekorowany został flagami różnych narodów, błękitnymi sztandarami i wielką sywetką białego gołębia pokoju. Na murach domów i na chodnikach ukazały się liczne napisy:

„Po dół! „Wiedeń wita Światową Radę Pokoju!” itp.

Na ulicach miasta panuje duży żywioł. Do stolicy Austrii przybyła już większość przedstawieli światowego ruchu pokojowego.

Do sekretariatu wiedeńskiego sesji Światowej Rady Pokoju na przyjeżdżających do podziemia wieniam od zagłębionych ze wszystkich zakątków Austrii. Autorzy depesz protestują zarazem przeciwko bezprawnym zarządzeniom rządu austriackiego, utrudniającym licznym uczestnikom sesji wjazd do Austrii.

W związku z odbywającą się w Wiedniu sesją Światowej Rady Pokoju, austriacki Komitet Obróńców Pokoju opublikował białą księgę, zawierającą dokumenty i fakty, dotyczące polityki rządu austriackiego i mocarstw zachodnich na odcinku remilitaryzacji Zachodniej Austrii.

WIEDEN. 1 listopada o godz. 16.00 rozpoczęły się w Wiedniu obrady II sesji Światowej Rady Pokoju.

Przy stole prezydenckim zasiadają miejsca członkowie Biura Światowej Rady Pokoju. Otwarcia sesji dokonał przewodniczący Biura prof. Fryderyk Joliot-Curie, który oddał głos przewodniczącemu Austriackiego Komitetu Obróńców Pokoju — Pastoru Kockowi.

Następnie referat wygłosił prof. Fryderyk Joliot-Curie.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

**Nowiny Rzeszowskie**

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok III Nr 287 (751) Rzeszów, piątek 2 listopada 1951 r. Wyd. A Cena 15 gr

**Dodatkową produkcją masy pracującej całego kraju czczą rocznicę Wielkiej Rewolucji**

WARSZAWA. W miarę zbliżania się 34 rocznicy Rewolucji Październikowej, rośnie ilość meldunków o wykonaniu i przekroczeniu zobowiązań, podjętych przez polski świat pracy. Szczególne sukcesy odnoszą hutnicy.

**6.200 ton stali ponad plan**

Dumny meldunek nadszedł od robotników stalowni huty im. Stalina — „Dla uczczenia wielkiego święta proletariatu wyprodukowaliśmy 6.200 ton stali ponad plan”. Dzielną załogę stalowni odniosła to wspaniałe zwycięstwo przelamując dotychczasowe trudności z wykonaniem planów produkcyjnych.

Załoga postanowiła jeszcze bardziej wzmocnić swe wysiłki i wyprodukować do końca bieżącego roku około 1.400 ton wyrobów walcowanych ponad plan roczny.

**Wspaniałe tempo pracy**

Robotnicy huty „Kościszko”, którzy postanowili dla uczczenia Rocznicy Października wytworzyć ponadplanową produkcję wartości

ścisła ponad 2.300 tys. zł, już znacznie przekroczyli swe zobowiązania. Przekroczenie wyraża się sumą 512 tys. zł.

**Szereg działów huty Stalowa Wola zakończyło realizację zobowiązań**

W hucie Stalowa Wola, wielebny działów w 100 procentach wykonało już Czyn Październikowy.

M. in. walcownia brudowa wykonała 210 ton stali walcowej ponad plan, osiągając 102 procent podjętego zobowiązania. W 100 proc. wykonała swój Czyn załoga kuźni prasowni.

O wykonaniu październikowych zobowiązań w 100 proc. meldują załogi odlewni staliwa, podwoziowni i modelarni, działu remontów elektrycznych oraz pra-

**Stalownicy huty „Pokój” meldują o swym zwycięstwie**

Załoga stalowni huty „Pokój” meldując o całkowitej realizacji zobowiązań październikowych donosi o wytworzeniu 1000 ton stali ponad plan. Na czoło realizatorów Czynu Październikowego wysunęli się wytapicze — Henryk Górecki, Karol Wadula i Jan Konieczny.

Załogi warsztatów konstrukcyjnego, aglomerowni oraz odlewni żeliwa i stali zameldowały o przedterminowym wykonaniu rocznych planów produkcyjnych. Jest to wynik uporczywej walki całych kolektywów robotniczych

O przekroczeniu swego zobowiązania melduje również załoga wielkich pieców huty „Kościszko”. Zamiast zadeklarowanych 1.200 ton surówki wielkopieczownicy wytworzyli już 1.384 tony surówki ponad plan.

Wśród hutników we współzawodnictwie październikowym wyróżniają się brygady: Piotra Lisa, Kazimierza Kurośada, Andrzeja Ryckiego, Stanisława Dzika, Łabudy i innych.

Wśród hutników realizujących zobowiązania indywidualne wysokie normy osiąga pierwszy wytapicze stalowni Roch Niedziela, oraz frezerzy Stanisław Wryk i Józef Baran.

o systematyczne podnoszenie wydajności. Przewodzący miejsca w tej walce zajęli: czolowi przewodnicy pracy — Jan Waloszek, Paweł Wielzgał i Eryk Przybyła robotnicy warsztatów konstrukcyjnego, realizujący swe normy w granicach 195—206 proc. W wydziale aglomerowni wyróżniają się 15-osobowa brygada Józefa Ruska, wykonująca średnio 141 proc. normy. Wśród robotników odlewni przodują Eryk Jezierski, Jan Golec i Maksymilian Winkler.

**Pokojowe wyzwolenie Tybetu przez Chińską Armię Ludowo-Wyzwoleńczą**

PEKIN. Specjalny korespondent Agencji Nowych Chin donosi, że 26 października do stolicy Tybetu, Lhasy, wkroczyła oddział chińskiej armii ludowo-wyzwoleńczej, pozostające pod dowództwem generałów Czan Go-hua i Tan Kuan-sama.

Powitanie wojsk ludowo-wyzwoleńczych nastąpiło w pobliżu miasta. W powitaniu wzięli udział przedstawiciele wyższych sfer świeckich i duchownych władz Tybetu, przednie oddziały armii ludowo-wyzwoleńczej, które już wcześniej przybyły do Lhasy, oddziały armii tybetańskiej oraz miejscowa ludność.

Oddziały armii ludowo-wyzwoleńczej, które przebyły długą drogę przez wzburzone rzeki i trudne prześcinie górskie, przemarszerowały przed trybuną, na której znajdowali się: przedstawiciele Chińskiej Republiki Ludowej — gen. Czan Czin-u, generałowie

Czan Go-hua i Tan Kuan-sam i sześciu przedstawicieli rządu tybetańskiego. Po defiladzie odbył się wielki wiec na placu, udekorowanym sztandarami narodowymi, portretami przedstawicieli Centralnego Rządu Ludowego i wyjątkami z tekstu porozumienia o pokojowym wyzwoleniu Tybetu. Na licznych transparentach widniały napisy: „Zbudujemy nowy Tybet i umocnimy obronę narodu wewnętrzną”. „Wykonamy porozumienie w sprawie pokojowego wyzwolenia Tybetu!”. „Okazemy poparcie i pomoc armii ludowo-wyzwoleńczej, armii wszystkich narodów ścisła Chin”. „Tybetańczycy, jednoczcie się i wypędzcie z Tybetu agresywne siły imperialistów!”

PEKIN. Korespondent Agencji Nowych Chin donosi z Lhasy, że przedstawiciele Centralnego Rządu Ludowego, gen. Czan Czin-u

**Listy i depesze chłopów do Prezydenta RP Bolesława Bieruta**

WARSZAWA. Prezydent RP Bolesław Bierut otrzymuje liczne listy i depesze od chłopów, którzy dzielą się z pierwszym Obywatelom Polski swą radością z przedterminowego wykonania obywatelskich obowiązków i donoszą mu o podjętych zobowiązaniach dla uczczenia 34 rocznicy Rewolucji Październikowej.

**Radosne meldunki**

Najlichnijesze listy i depesze zawierają meldunki chłopów z przodujących gromad o przedterminowym i ponadplanowym wykonaniu patriotycznych obowiązków dostawy ziemliopłodów i spłaty należności podatkowych. „Meldujemy — piszą z dumą chłopci gromady Puszcza Marjańska w pow. skierniewickim — że wykonaliśmy plan sprzedaży zboża z nadwyżką 232 kg. plan sprzedaży ziemliaków z nadwyżką 200 kg. oraz że spłaciliśmy przed terminem podatek gruntu wy z należnościami bankowymi

! PZUW. Jednocześnie zobowiązujemy się uswiadamiac chłopów z innych gromad, aby w terminie wywiązały się ze swych obowiązków”.

Na ręce Prezydenta RP Bolesława Bieruta nadesłali meldunek o wykonaniu rocznego planu sprzedaży zboża przez całą gminę radni GRN w Uleszczewie w pow. Piotrków Trybunalski. Tekst listu do Prezydenta uchwalony został na posiedzeniu GRN, zwołanym w związku z zakończeniem tegorocznego planu nowego skupu zboża w gminie.

**Podziękowania uczestników wycieczek do Poronina**

Liczne listy otrzymuje również Prezydent B. Bierut od uczestników wycieczek chłopskich do Poronina, w czasie których chłopci zwiedzali także Nową Hutę, Wieliczkę i Kraków. W liście do Prezydenta Bieruta po powrocie z wycieczki do Poronina, chłopci z pow. chełmskiego w woj. bydgoskim, przyrzekają Prezydentowi wykonać w całości wszystkie swoje zobowiązania wobec państwa i wpłynąć na innych mieszkańców powiatu, aby je również w całości i szybko wykonali.

ki do Poronina, chłopci z pow. chełmskiego w woj. bydgoskim, przyrzekają Prezydentowi wykonać w całości wszystkie swoje zobowiązania wobec państwa i wpłynąć na innych mieszkańców powiatu, aby je również w całości i szybko wykonali.

**Chłopi krośnieńscy zwolnieni z miarek i odsypów**

Jako trzeci w województwie rzeszowskim a dziesiąty w kraju, powiat krośnieński wykonał roczny plan skupu zboża w 90 proc. Poprzednio granicę 90 proc. w wykonaniu planu skupu zboża w naszym województwie przekroczyły powiaty gorlicki i leski.

Chłopi powiatów gorlickiego, leskiego i krośnieńskiego w myśl dekretu rządu o planowym skupie zboża zostali zwol-

nieni z odsypów i miarek młynskich.

Jako pierwsza w powiecie krośnieńskim roczny plan skupu w 100 proc. wykonała gmina Tyława.

Chłopi krośnieńscy odstawiając przed terminem swe nadwyżki zbożowe w poczuciu obywatelskiego obowiązku wykonali z honorem swe zobowiązania wobec państwa i klasy robotniczej.

**Młodzież polska obchodzi 33 rocznicę powstania Komsomołu**

WARSZAWA. 29 października minęło 33 lat od chwili powstania Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży. Młodzież polska uroczystie obchodziła dzień rocznicy powstania Komsomołu — a-

wangardy postępowego młodego pokolenia całego świata.

W Łodzi w zakładach pracy i w szkołach wygłaszano pogadanki i prelekcje, nasświetlające rolę Komsomołu w dziele budowy i obrony radzieckiej ojczyzny. Zespoły redakcyjne w szkołach i zakładach pracy wydały specjalne numery gazetek ściennych.

Manifestacyjny przebieg miała uroczysta akademicka zorganizowana przez młodzież Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. J. Marchlewskiego. Uczestnicy akademii wystali serdeczny list do komsomolców leningradzkich

**Nota ZSRR do rządu Norwegii**

MOSKWA. 10 października br. premier rządu norweskiego Gerhardsen wręczył ambasadorowi ZSRR w Norwegii Afanasjewowi notę rządu norweskiego stanowiącą odpowiedź na notę rządu ZSRR z 1 października w sprawie prowadzonej przez władze norweskie masowej ekshumacji grobów żołnierzy radzieckich w Północnej Norwegii.

— Rząd radziecki w odpowiedzi na notę rządu norweskiego z 10 października br. uważa za konieczne oświadczyć co następuje:

1. W nocy z 10 października rząd norweski usiłuje zamaskować swe niczym nie usprawiedliwione postępowanie mające na celu zlikwidowanie grobów i cmentarzy żołnierzy radzieckich w Norwegii obłudnym po-

wolywaniem się na to, że postępowanie to, jest rzekomo podyktowane jego troską o uporządkowanie grobów żołnierzy radzieckich, którzy polegli w walce o wyzwolenie Norwegii spod okupacji hitlerowskiej.

Jednakże argumenty te nie wytrzymują krytyki. Powinno być rzeczą całkiem oczywistą, że odwiedzenie cmentarzy znajdujących się na lądzie było dla ludności o wiele łatwiejsze niż odwiedzanie cmentarza na wyspie Tietta oddalonej o setki kilometrów od dotychczasowych miejsc pochowania żołnierzy radzieckich.

2. Nie wytrzymuje także krytyki twierdzenie rządu norweskiego, że dowiedział się on rzekomo dopiero 22 sierpnia

(Ciąg dalszy na str. 2)

**Już za parę dni rozpoczynamy WIELKI KONKURS „Nowin Rzeszowskich”**

p. t.:

**PRZYJAŃ POMOC P. ZYKŁAD ZSRR**

— oto podstawowe źródła naszych zwycięstw

**SPORT**

**I LIGA**

Budowlani Chorzów — CWKS 1:2 (0:0)  
 Gwardia Kraków — Kolejarz W-wa 2:0 (0:0)  
 Kolejarz Poznań — Włókniarz Kraków 3:1 (2:0)  
 Gwardia Szczecin — Unia Chorzów 3:0 (2:0)

**TABELA**

Gwardia Kraków	21	31:11	43:13
Córnik Radlin	21	27:15	38:27
CWKS	21	27:15	36:29
Budowlani Chorzów	21	25:17	33:21
Ogniwo Kraków	21	23:19	31:30
Kolejarz Poznań	22	23:21	35:37
Unia Chorzów	21	22:20	43:34
Kolejarz W-wa	21	21:21	31:27
Włókniarz Łódź	21	18:24	21:29
Włókniarz Kraków	21	15:27	29:39
Ogniwo Bytom	21	15:27	29:39
Gwardia Szczecin	22	7:37	17:61

### Rozwija się opieka zdrowotna nad ludnością wiejską

WARSZAWA. W Polsce przedwrześniowej szczególnie upośledzona pod względem opieki zdrowotnej była wieś. Odbryła większość ludności wiejskiej pozbawiona była prawie zupełnie pomocy lekarskiej. Toteż stan zdrowia chłopów, a także stan sanitarny wsi był katastrofalny.

Polska Ludowa zapewniła ludności wiejskiej na równi z mieszkańcami miast możliwość szerokiego korzystania z pomocy lekarskiej. Z każdym rokiem pomoc ta staje się lepszą i obejmuje coraz szersze masy mieszkańców wsi.

Szybko wzrasta również liczba wiejskich izb porodowych, stacji opieki nad matką i dzieckiem i innych placówek służby zdrowia przeznaczonych dla ludności wiejskiej. Do końca r. bież. w każdej gminie wiejskiej będzie położona.

Chłopi mają obecnie zapewnioną szybką, stojącą na wysokim poziomie opiekę lekarską.

Ludność wiejska z zaufaniem odnosi się do pracy służby zdrowia. Z każdym miesiącem wzrasta liczba porad i zabiegów udzielanych ludności wiejskiej.

# Doniosłe znaczenie 5-letniego planu dla pokojowego budownictwa NRD

BERLIN. W środę Izba Ludowa NRD zebrała się na swe XIII posiedzenie plenarne.

Na wstępie obrad przewodniczący Izby Dieckmann powitał obecnych przedstawicieli korpusu dyplomatycznego i Radzieckiej Komisji Kontrolnej, jak również delegację z Niemiec Zachodnich zaproszoną na sesję przez Prezydium Izby Ludowej NRD.

## Przemówienie wicepremiera Waltera Ulbrichta o projekcie 5-letniego planu rozwoju gospodarki NRD

Mówca zaznaczył, że projekt planu 5-letniego jest ogłaszany w momencie, gdy wszyscy miłujący pokój obywatele Niemiec walczą o utworzenie zjednoczonego, demokratycznego, niezależnego i pokojowego państwa niemieckiego.

Mówca zaznaczył, że plan 5-letni ma na celu umożliwienie dalszego rozwoju pokojowej gospodarki NRD. Realizacja planu 5-letniego, jak

wnieź jego podstawowe postanowienia, związane są z zacieśnianiem przyjaznych stosunków i współpracy gospodarczej między NRD a Związkiem Radzieckim i innymi krajami obozu pokoju.

Nasze wielkie budownictwo — powiedział Ulbricht — może rozwijać się pomyślnie jedynie w warunkach pokoju.

Mówca podał, że w 1955 roku produkcja przemysłowa

NRD będzie wynosiła 192,3 proc. w porównaniu z 1950 r., tj. podniesie się przeszło dwukrotnie w porównaniu z 1938 rokiem. W 1955 roku globalna wartość produkcji przemysłowej wyniesie 45.006,3 milionów marek, podczas gdy w 1938 r. wynosiła ona w cenach porównywalnych 21.282 miliony marek. Takiego tempa rozwoju nie było jeszcze w Niemczech i nie było w żadnym kraju kapitalistycznym.

Następnie mówca przedstawił cyfry planu 5-letniego, dotyczące podniesienia poziomu systemu ochrony zdrowia, rozwoju nauki, szkolnictwa, a zwłaszcza szkół zawodowych.

Walter Ulbricht zaznaczył, że plan 5-letni posiada doniosłe znaczenie dla walki, jaką toczy naród niemiecki o utworzenie jednolitych, demokratycznych i pokojowych Niemiec.

Z ubolewaniem musimy stwierdzić — oświadczył wicepremier Ulbricht — że parlament w Bonn pod wpływem sił imperialistycznych dwukrotnie odmówił rozpatrzenia propozycji Izby Ludowej NRD, zmierzających do zjednoczenia Niemiec i do zawarcia traktatu pokojowego.

Nie ulega wątpliwości — powiedział w zakończeniu Walter Ulbricht — że przyszłość należy do tych, którzy walczą o pokój, o postęp i o jedno Niemiec. Jesteśmy przekonani, że w ogólnoniemieckich wyborach większość narodu niemieckiego wybierze drogę pokojowego rozwiązania kwestii niemieckiej, pokojowego budownictwa, a nie amerykańską drogę paktu atlantyckiego, drogę wojny.

# Wydajemy bezwzględnie walkę marnotrawstwu i rozrzutności

„Zadanie obniżki kosztów własnych jest podstawowym ogniwem planu roku 1951. Bez tej obniżki wykonanie planu w założonych rozmiarach byłoby niemożliwe, a perspektywy naszego rozwoju byłoby zagrożone”.

(H. MINC)

Skoro w tak ostry sposób została postawiona sprawa oszczędności na początku roku bieżącego, na VI plenum KC naszej partii, to jasne jest, że obecnie w okresie trudności gospodarczych jakże przydatny, zagadnienie oszczędności we wszystkich dziedzinach naszego życia, problem pożalenia produkcji i usług nabiera jeszcze większej wagi i znaczenia. Na pokrycie bowiem strat, jakie ponieśliśmy w rolnictwie wskutek niesprzyjających warunków atmosferycznych musimy wygospodarować dodatkowe środki.

Toteż w każdym przedsiębiorstwie, w każdym urzędzie i instytucji musi obecnie rozgorzeć pod politycznym kierownictwem naszych organizacji partyjnych bój z wszelkimi objawami marnotrawstwa i rozrzutności. Każde osiągnięcie oszczędnościowe, nawet pozornie niewielkie, pojedynczego zakładu produkcyjnego czy urzędu, jest nader cenne dla gospodarki narodowej. Skoro się bowiem upowszechnia, pomnaża przez wielką ilość przedsiębiorstw, urzędów i instytucji, tworzy się wielkie wartości gospodarcze. Oto np. zaoszczędzenie przez lepszy wykrój tylko 2 cm. tkaniny na metrze w przemyśle włókienniczym dodatkową produkcję wartości około 50 milionów zł.; zwiększenie wydajności cukru z jednej tony buraków tylko o 3 kg dałoby dodatkową ilość cukru — 21 tys. ton; zmniejszenie zużycia stali w całej gospodarce narodowej załadowie o 1 proc. dałoby możliwość wybudowania z zaoszczędzonej stali w ciągu roku 5 mostów wielkości mostu Śląsko-Dąbrowskiego w Warszawie.

Jest więc o co się bić i są poważne możliwości zwycięskiego przeprowadzenia tej walki, ponieważ na ogół brak u nas jeszcze prawidłowych norm zużycia materiałów, surowców, paliwa i energii dla poszczególnych zakładów, ponieważ często nawet istniejące normy są nieprzeznaczane, ponieważ organizacje partyjne i administracja gospodarcza nie postawiły przed sobą w całej rozciągłości sprawy systematycznego rewidowania, usprawniania i zmniejszania norm zużycia materiałowego, ponieważ organizacje partyjne i związkowe nie pracują dostatecznie nad upowszechnieniem ruchu korabielnikowskiego i innych przodujących metod pracy.

Jakie obrzynie zaś możliwości oszczędzania daje praca systemem Korabielnikowej świadczy chociaż przykład Częstochowskich Zakładów Włókienniczych „Warta”, gdzie w marcu rb. w kompleksowym oszczędzaniu uczestniczyło 1.300 osób, które zaoszczędziły 6.258 kg włókna, 2.073 kg przędzy, 776 kg tworzywa papierowego oraz 747 kg metali, ogólnej wartości ponad 77,5 tys. zł.

Upowszechnienie ruchu korabielnikowskiego, wsółzawodnictwa i oszczędność węgla, o najwyższą jakość produkcji i zmniejszenie wybraków, o lepsze wykorzystanie maszyn i urządzeń technicznych może przynieść gospodarce narodowej ogromne oszczędności materiałowe i pieniężne, które w znacznej mierze złagodziłyby nasze trudności gospodarcze, poprawiły zaopatrzenie i przyspieszyły dalszy rozwój gospodarki.

Poważne oszczędności można poczynić w realizacji planu inwestycyjnego i budowlanego. Beżelazne prawo gospodarki socjalistycznej — oszczędność nie dotarło jeszcze do wszystkich biur projektowych i przedsiębiorstw budowlano-montażowych. Lukusowe planowanie budynków przeznaczonych na cele produkcyjne, czy nieprodukcyjne, planowanie powierzchni użytkowej „na wyrost”, bogate, niezależnie od przeznaczenia wykończenie budynków, zbyt przewlekłe wykonawstwo i pomijanie niejednokrotnie zasady koncentracji wysiłków na poszczególnych częściach obiektów, aby można je było stopniowo, fragmentami oddawać do użytku — to wszystko typowe objawy marnotrawstwa w budownictwie, na które nas nie stać i z którym musimy jak najszybciej skończyć.

W wielu gałęziach naszej gospodarki występują poważne przestoje w stanie zatrudnienia. W przemyśle sezonowym otrzymuje się często poza sezonem zbyt duże zapasy, szczególnie fachowców, co obniża średnią wydajność pracy w tych przemysłach, bardzo silnie podraża koszty produkcji. Dzieje się to wówczas gdy inne zakłady i inne przemysły mają trudności z wykonaniem planów z powodu braku kadr. Bezwzględna walka z tym szczególnego rodzaju wygodnictwem, walka z przestojami w zatrudnieniu, zwłaszcza w działach nieprodukcyjnych, roztawianie pracowników zgodnie z ich kwalifikacjami, nieustanny wysiłek w podnoszeniu wydajności, ścisłe uzależnienie zarobków od ilości i jakości pracy oraz dbałość o właściwy stosunek między tempem wzrostu wydajności a tempem wzrostu płac to nieodzowne warunki obniżenia kosztów osobowych i zwiększenia socjalistycznej zainwestycji — nagromadzenia środków na dalsze inwestycje i rozwój urządzeń socjalnych i kulturalnych.

Walka o realizację zadań drugiego roku planu 5-letniego, przewidywania trudności gospodarczych, jakie staną na naszej drodze, wymagają bezwzględnej likwidacji wszelkich zbędnych wydatków. Rozważne, oszczędnie dysponowanie groszem publicznym, jest nakazem obowiązującym, którego partia i rząd będą przestrzegały z całą surowością. Trzeba ograniczyć wszystkie wydatki nieprodukcyjne, obniżyć koszty kancelaryjne i manipulacyjne, ograniczyć wyjazdów służbowe, zredukować do minimum wydatki reprezentacyjne, zlikwidować zgodnie z ciałem kierownictwa rządu przyjęcia i bankiety na koszt państwa, walczyć o jak najsurowszą dyscyplinę finansową i polanienie aparatu państwowego.

Organizacje partyjne muszą wydatnie wzmocnić niedostateczną dotychczas zainteresowanie sprawami budżetowymi i finansowymi, nieść pomoc państwowemu aparatowi finansowemu i bankowemu oraz administracji gospodarczej przez mobilizowanie na wyższych mas pracowniczych do wielkiej batalii oszczędnościowej.

Krzewić poczucie gospodarności, wpaść masom zasady oszczędnej, racjonalnej gospodarki, pobudzać ich czynność i wykorzystywać każdą inicjatywę oszczędnościową, wypracować konieczność walki z marnotrawstwem i rozrzutnością oraz znaczenie tej walki dla naszego rozwoju, dla przewyższenia obecnych trudności — oto jedno z najważniejszych, na obecnym etapie naszego budownictwa, zadań organizacji i instancji partyjnych.

J. F. CH.

# Nota ZSRR do rządu Norwegii

(Ciąg dalszy ze str. 1)

nia br. o zastrzeżeniach rządu radzieckiego co do jego planów masowego przeniesienia grobów. Z noty ambasady ZSRR z 31 maja br. jak również z oświadczenia ambasadora ZSRR w Norwegii z 21 czerwca 1949 r. wynika jasno, że ambasada radziecka na dłużej przed 22 sierpnia br. oponowała przeciwko masowemu przeniesieniu grobów.

Mimo to rząd norweski nie zgodził się na propozycję ambasady radzieckiej i zamiast uporządkowania grobów, przyjął do ich likwidacji na obszarze całej Norwegii Północnej.

Rząd norweski usiłuje zaprzeczyć, że fakty bezczeszczenia grobów żołnierzy radzieckich przez władze norweskie, przytoczone w nocierządzie radzieckiego z 1 października br. mają istotne miejsce, sądząc, że w ten sposób uda mu się wprowadzić w błąd opinię publiczną.

Obecnie rząd radziecki do-

wiedział się o nowych faktach profanacji grobów żołnierzy radzieckich przez władze norweskie. Władze norweskie przystąpiły do pospiesznej likwidacji grobów żołnierzy radzieckich w Heimbukmoen, Skafferhullet, Kiberg i Tana.

Rząd norweski stwierdza, że w swej nocie, że naród norweski będzie zawsze pamiętał z wdzięcznością o walce Armii Radzieckiej przeciwko hitlerowskiemu okupantom. Jednakże rząd norweski stanął w tej sprawie na innym stanowisku, nie dającym się pogodzić z ciężką należną pamięcią poległych żołnierzy radzieckich.

Rząd radziecki oświadcza ponownie, że masowej likwidacji grobów żołnierzy radzieckich w Norwegii nie można traktować inaczej niż jako nieprzyjaczny akt wobec Związku Radzieckiego. Rząd radziecki domaga się stanowczo natychmiastowego położenia kresu likwidacji grobów żołnierzy ra-

dzieckich w Północnej Norwegii.

Rząd norweski proponuje ograniczyć zadania mieszanej komisji radziecko-norweskiej do omówienia technicznych zagadnień dotyczących urzędzenia cmentarza na wyspie Tietta.

Zadaniem komisji powinno być uporządkowanie grobów, a zasadniczym warunkiem jej prac powinno być natychmiastowe położenie kresu rozpoczętej przez rząd norweski likwidacji grobów żołnierzy radzieckich.

Rząd radziecki oczekuje szybkiej odpowiedzi na niniejszą swą notę.

## Rozszerzają się szkolne koła przyjaciół ZSRR

WARSZAWA. Koła przyjaciół ZSRR, zorganizowane w szkołach miejskich i wiejskich całego kraju, zrzeszają obecnie 1.400 tys. młodzieży i dzieci. Działalność tych kół umożliwia naszej młodzieży szkolnej zapoznanie się z zdobyciami i doświadczeniami radzieckich organizacji młodzieżowych i dziecięcych — Komsołnolu i Pioniera oraz z życiem młodzieży Kraju Rad. Pięknym przykładem koleżeńskich iest dla uczniów naszych szkół bodźcem do lepszej nauki i pracy nad sobą, do czynnego udziału w pracy społecznej.

Dzieci ze szkoły TPD w Oliwie zorganizowały 14 grup w dzy o Związku Radzieckim. Każda z tych grup poznaje inny wynek życia młodzieży radzieckiej. Wyniki pracy poszczególnych grup będą potem omawiane na wspólnych zebraniach.

Praca kół przyjaciół ZSRR i jej różnorodność, bogate formy budzi coraz szersze zainteresowanie wśród młodzieży i dzieci.

## Strajk dokerów w Nowym Jorku

NOWY JORK. Strajk przeszło 30 tysięcy dokerów w porcie Nowego Jorku trwa nadal. Port Nowego Jorku zamarał całkowicie. Na 136 przystankach robotnicy przerwali pracę. Strajk rozszerza się na dalsze przystanki.

Ze strajkującymi dokerami solidaryzują się dokerzy Bostonu, Jersey-City i innych miast.

Amerykańskie koła rządowe zapowiadają, że w najbliższym czasie uruchomiony zostanie mechanizm antyrobotniczej ustawy Taft-Hartley dla złamania strajku.

Dotychczasowe melody terroryzowania robotników przez specjalnie zorganizowane brygady szturmowe gangsterów, znajdujących się na żołdzie gubernatora Deweya — zawiodły wobec stanowczej postawy robotników.

Pomimo terronu robotnicy portowi nie zaprzestają walki.

Organ prasowy dokerów „Dockers News” apelował do mas pracujących Nowego Jorku o przyjęcie z pomocą rodzinom uczestników strajku. Walczymy nie tylko o nasze własne interesy — stwierdza pismo, nasza walka jest również waszą walką.

NOWY JORK. Pracodawcy oraz zdradzieckie kierownictwo Związku Zawodowego Dokerów zawarło porozumienie z gangsterską organizacją, noszącą nazwę „koncernu morderców”, dla złamania strajku dokerów nowojorskich. Szafka gangsterów, na której czele stoja Antonio i Albert Anastasio — dokonana już kilka krotnie napadów na strajkujących robotników oraz na członków komitetów strajkowych. Strajkujący robotnicy odparli brutalne napady gangsterów, którzy chcą się pełnym poparciem policji i władz.

## Robotnicy egipscy odmawiają pracy dla okupantów

LONDYN. Z Kairu donoszą, że przywódcy dokerów egipskich w strefie Kanału Sueskiego wezwali Międzynarodowe Towarzystwo Kanału Sueskiego do nieudzielania pomocy brytyjskim okrętom wojennym i statkom pracującym dla Anglików.

W Suezie i Port-Saidzie trwa strajk powszechny.

Rzecznik brytyjskich władz wojskowych uskarża się na akcję patriotów egipskich, którzy na obszarach przyległych do strefy Kanału Sueskiego nie przepuszczają transportów przeznaczonych dla wojsk brytyjskich.

Dla wzmocnienia brytyjskich sił zbrojnych w tej strefie przybywają dalsze oddziały jak: XVI brygada spadochronowa i II brygada piechoty z Cypru oraz niektóre jednostki armii lądowej z Wielkiej Brytanii, jak również nowe eskadry RAF.

MOSKWA. Agencja TASS donosi z Kairu, że robotnicy egipscy opuszczają nadal tysiącami obozy wojsk angielskich, odmawiając pracy. Oficjalnie komunikują, że w Port-Saidzie trwa strajk załóg holowników i statków przy-

brzeżnych. Anglicy musieli użyć żołnierzy do wyładunku swych okrętów.

Próby sterroryzowania ludności, doznały fiaska i strajk dokerów Suezu trwa.

PARYŻ. Jak donoszą z Kairu, tygodnik „El Garn-hour El Misri” powołując się na źródła miarodajne podaje, że na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów postanowiono złożyć w ONZ skargę przeciwko Wielkiej Brytanii.

Rada Ministrów postanowiła zwrócić się do ONZ z apelem o uchwalenie rezolucji domagającej się ewakuacji wszystkich wojsk brytyjskich z Egiptu i Sudanu.

MOSKWA. Agencja TASS donosi z Kairu, że „Al Ahram” zwraca uwagę na gorącą działalność przedstawicieli dyplomatycznych Stanów Zjednoczonych, Anglii, Francji i Turcji w krajach arabskich.

Usiłują oni wymóc na rządach Syrii, Iraku, Jordanii i Libanu zgodę na poparcie planów utworzenia tzw. „Wspólnej obrony Bliskiego Wschodu”.



# O bezwłoczną spłatę zobowiązań finansowych wsi

W dniu 1 października minął termin spłaty podatku gruntowego i Społecznego Funduszu Oszczędnościowego Rolnictwa, za rok 1951. Przewodniczący gromady i powiaty wypełnili już obowiązki podatkowe. Ponad 75 proc. gospodarstw chłopskich spłaciło całkowicie podatek gruntowy. Spłata podatku nie przebiega jednak równomiernie w naszym województwie. Podczas, gdy gmina Hyżne wykonała 97,1 proc. Słocina 84, proc., Racławówka 87 proc. — to inne np. Strzyżów zaledwie 63 proc.

Podczas, gdy powiat Krosno wpłacił 92,1 proc. Przeworsk 91,3 proc., Łańcut 90 proc., — to powiat Dębica zaledwie 72,5 proc. Jarosław 73,6 proc., Sanok 75 proc.

Duża nierównomierność zaznacza się również w spłacie Pożyczki Narodowej, która również od chwili subskrybowania stanowi zobowiązanie finansowe wobec państwa.

Komitety gminne i gromadzkie naszej partii, koła ZSL, działacze ZMP i ZSCH, cały aktyw polityczny i społeczny wsi winien wyjaśnić chłopom, że wszystkie należności finansowe są jednakowo dla państwa ważne i powinny być z jednakową

skrupulatnością regulowane. Trzeba wyjaśnić chłopom, że ich obywatelskim, patriotycznym obowiązkiem jest punktualna spłata zarówno podatku, jak SFOR i pożyczki, że Państwo Ludowe potrzebuje pieniędzy na budowę nowych fabryk, szkół, szpitali, dróg i mostów, na zaopatrzenie i utrzymanie wojska.

Trzeba, aby chłopci tak punktualnie i regularnie wypełniali obowiązki wobec państwa, jak robotnicy, trzeba, aby zrozumieli, że wpłacone przez nich do kas państwowych pieniądze z tytułu podatku gruntowego, SFOR i Pożyczki Narodowej, wracają pod różnymi postaciami na wieś, że służą dalszemu rozwojowi gospodarki rolnej, a więc i podniesieniu dobrobytu pracujących chłopów oraz rozwojowi oświaty i kultury na wsi. Oto np. w roku 1950 państwo ludowe wydało na meliorację (poza PGR-ami) 130 milionów złotych, na oświatę rolniczą — 138 milionów, na dopłaty za elektryfikację wsi — 88 milionów, na dopłaty do nawozów sztucznych — 547 milionów, na kredyty krótkoterminowe i inwestycyjne, udzielane indywidualnym gospodarstwom chłopskim — 563 milionów złotych. Niezależnie od tego, wliczając w o-

gromnej mierze korzysta z wydatków bieżących i inwestycyjnych państwa na oświatę, ochronę zdrowia, kulturę fizyczną, opiekę społeczną itp. Skrupulatność i punktualność w spłacie zobowiązań finansowych wobec państwa, leży w ich własnym dobrze zrozumiałym interesie.

NIE do pomyslenia jest, aby w tej akcji spłaty wszelkich należności nie przodowali, nie świecili przykładem aktywni i członkowie naszej partii, członkowie ZSL-u, ZMP, rad narodowych oraz sołtysi. Dla ludzi ociągających się z wypełnieniem podstawowych obowiązków wobec państwa, nie może być miejsca w szeregach naszej partii.

Analiza dotychczasowych wpływów podatku, SFOR i pożyczki wykazuje, że głównymi dłużnikami Skarbu Państwa są kulaćcy i część zwłaszcza zamożniejszych średniaków. Np. Maria Maciej z gromady Zwięzycza zalega 2.100 zł., Piętko Bronisław z gromady Kosiednice 1.229 zł., Walenty Kurzydło z gromady Hyżne, Tadeusz Sychura z Przedmieścia Jawornickiego i inni.

Biedota wiejska i większość średniaków wywiązuje się z o-

bowiązków finansowych wobec państwa najlepiej.

Świadczy o tym m. inn. fakt, że odsetek spłaconego podatku gruntowego, który obowiązani są płacić wszyscy chłopci, jest o wiele większy niż odsetek spłaconego SFOR, który obowiązują tylko rolników zamożniejszych.

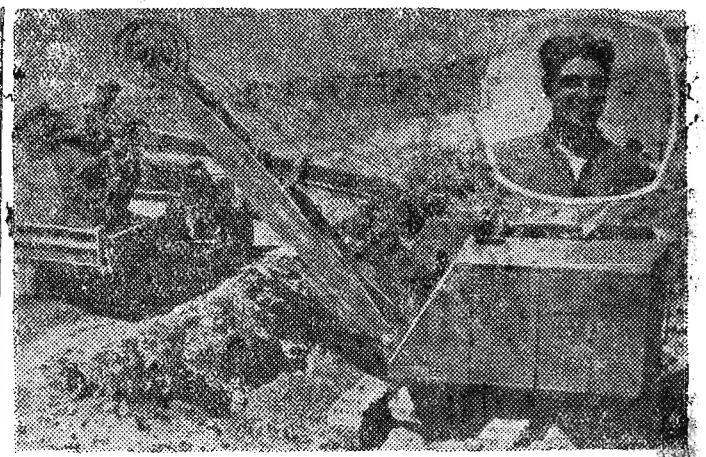
TRZEBA powiedzieć, że bezcelne kręćtwa i opór ku łaków będą tak, jak w akcjach skupu, tak i na tym odcinku zła mane. Zobowiązania finansowe wobec państwa nie są przecież dobrowolne, lecz wynikają z ustaw. Państwo nie dopuści do łamania ludowej praworządności i naruszania prawa. Wobec szczególnie złośliwych, nieprawnych dłużników, wrogów pracującej wsi i Polski Ludowej będą zastosowane, przewidziane ustawami środki przymusu, skoro nie pomoże perswazja. Ci przedstawiciele władz państwowych w terenie, którzy w wypadkach przewidzianych prawem nie zastosowały sankcji ustawowych środków przymusu, pokazaliby się niezdolni do spełnienia zleconych im zadań.

Obciążenie finansowe pracującej wsi jest dziś bez porównania mniejsze niż przed wojną. Państwo Ludowe ustala podatki na poziomie gospodarczo uzasadnionym, tj. takim, który umożliwia rozwój gospodarki rolnej oraz stopniowe podwyższenie stopy życiowej mas chłopskich. Dekret o podatku gruntowym przewiduje ulgi w nadzwyczajnych okolicznościach, jak np. klęski żywiołowe, długotrwała choroba, nieszczęśliwe wypadki oraz ulgi dla rodzin wiodących, jak również dla wdów posiadających dzieci.

Podatki i zadłużenie w bankach oraz u kulaćków i innych lichwiarzy kładło się w Polsce burżuazyjnej niezwykle ciężkim brzemieniem na barki pracującego chłopstwa. Brzemie to było tak ciężkie, że bardzo często powodowało ruinę i zatracenie zdolności produkcyjnej gospodarstwa.

Oto np. chłop gospodarujący na 8,5 ha, w tym 5 ha gruntów ornych jeden z współautorów "Pamiętników chłopów" poda-

(Ciąg dalszy na str. 4)



Zespół budowniczych Stalingradzkiej Elektrowni Wodnej wykonał przedterminowo roczny plan robót i walczy obecnie o to, żeby w pozostałych miesiącach wykonać jeszcze jedną normę roczną.

Na zdjęciu: W owaju jeden z budowniczych Stalingradzkiej Elektrowni Wodnej Iwan Bulhakow jako maszynista na kopaczce trzykrotnie przekracza normę. Fot. — CAF

## 130 tysięcy km na parowozie typu OL 12-12

Onegdaj w sali PDK w Jasle zebrali się przewodnicy pracy, racjonalizatorzy PKP i zaproszeni goście, przybyli tu, aby uczcić dzień realizacji długofalowych zobowiązań, powziętych przez dwie drużyny parowozowe węzła Jasło. Hymn państwowy, odegrany przez orkiestrę ZKK oznajmił początek uroczystości. Na trybunę wszedł przewodniczący Zarz. Oddz. ZKK Nowy Sącz — towarysz KOTARBA, który powitał zebranych, po czym przedstawiciele zwycięskich załóg, złożyli meldunki o wykonaniu swych zobowiązań. Pierwszy zabiera głos maszynista TADEUSZ KRZĄSZCIK.

„Załoga parowozu OL 12-12 w składzie JAN TQBIASZ, JAN JUSZCZYK i TADEUSZ KRZĄSZCIK melduje, że wykonała w pełni swe zobowiązanie, przejeżdżając bez remontu 130 tys. km. a obecnie zobowiązuje się zwiększyć przebieg między remontem do 180 tys. km.”

Podobny meldunek złożył w imieniu załogi parowozu OL 12-20 maszynista ADAM BUJARSKI, oznajmiając, że wraz ze swymi towarzyszami KAROLEM SULAKIEM i KAROLEM WEM-LATYLEM przejechał bez remontu 100 tys. km i podobne zobowiązanie podejmuje po raz drugi

Wystąpieniem obu przodujących maszynistów towarzyszyli niemilknące oklaski zebranych. Następnie kolejno zabierali głos przedstawiciele zarządu Okręgowego ZKK, — tow. BOCHNIAK, w-direktor DOKP Kraków tow. PAWLAK oraz delegatka KP PZPR — tow. BOCHACZ. W krótkich słowach mówcy podkreślali ogromne znaczenie socjalistycznego współzawodnictwa, stwierdzając, że przez stosowanie doświadczeń kolejarzy radzieckich wyrastają wciąż nowi naśladowcy przodujących brygad naszych maszynistów — Czapczyka Krygiera. Coraz więcej brygad parowozowych idzie za ich przykładem, osiągając doskonałe wyniki i znaczne oszczędności. Wykonanie zobowiązań przez maszynistów jasielskich dało państwu 122 tys. zł oszczędności.

Oficjalną jej część zakończyły słowa tow. Wojciechowskiego, który w imieniu nagrodzonych zapewnił, że kolejarze dokończą wszelkich starań, aby swe nowopodjęte zobowiązania wykonać w stu procentach, przysparzając tym jeszcze więcej oszczędności Ludowej Ojczyźnie.

W części artystycznej wieczoru wzięły udział zespoły ZKK z Nowego Sącza. Przemysła i Jasła. Henryk Zych koresp. N. Podkp.

### Na wzór naftoroców ZSRR

## Robotnicy II Zespołu Kopalń KKN wezwali naukowców Instytutu Naftowego

Aktyw partyjny II zespołu Kopalń Krośnieńskiego Kopalnicwa Naftowego, mobilizując w Czynie Październikowym załogę do wzniesienia wysiłku dla wykonania zadań produkcyjnych i oszczędnościowych w trzecim kwartale br. poddał myśl zacienienia współpracy naukowców z robotnikami, przez zawarcie umów socjalistycznych w sprawie twórczej współpracy.

Myśl ta znalazła oddźwięk wśród robotników i wystali oni wezwanie do pracowników Instytutu Naftowego w Krośnie, w którym piszą:

„Wzorując się na doświadczeniach ZSRR, gdzie robotnik — stachanowiec wzbogaca naukę swym doświadczeniem praktycznym, a jednocześnie korzystając z pomocy ludzi nauki sam rozszerza swoje wiadomości, wzywamy naukowców Instytutu

Naftowego w Krośnie do zawarcia umów socjalistycznych w sprawie twórczej współpracy.

My, robotnicy II Zespołu Kopalń KKN, zwracamy się do Was o poradę i pomoc w sprawach wprowadzenia u nas racjonalnej eksploatacji ropy, opartej na doświadczeniach nauki radzieckiej, usprawnienia pracy kieratów dla oszczędzenia energii i zmniejszenia zużycia urządzeń, praktycznego wprowadzenia metody inżyniera Fiodora Kowalowa w pracach wiertniczych oraz wykonania i zastosowania przenośnych pieców gazowych dla warsztatów kuzniennych, celem szybszego ostrzenia narzędzi wiertniczych i oszczędzenia na materiale, jakie zużywamy budując piece z cegły.

Równoczesne zobowiąz-

ujemy do dzielenia się z wami doświadczeniami praktycznymi i uwagami, jakie w toku naszej współpracy wyłonią się przy wprowadzeniu nowych metod organizacji pracy, nowej technologii, nowych form i metod organizacji procesów wytwórczych.

Jesteśmy przekonani, że nasza gotowość do pracy po nowemu, nasza wola wykonania zadań planu produkcyjnego pozwoli nam w oparciu o współpracę z naukowcami na zwiększenie wkładu w dzieło socjalistycznego budownictwa, w dzieło utrwalenia pokoju.”

Wezwanie podpisali w imieniu brygad — przodownik pracy, majster obróbki Jan Szydło, majster wiertniczy Szyb 26 Izidor Sep, majster kowalski Władysław Kozicki i w imieniu załogi kieratu „Radion” motorowy Kazimierz Bogacz.

Pracownicy Instytutu Naftowego wezwaniu robotników II Zespołu Kopalń KKN przyjęli. Na specjalnym zebraniu zwołanym przez organizację partyjną przy Instytucie, naukowcy omówili znaczenie tej formy współpracy dla ściślejszego powiązania teorii z praktyką, dla współdziałania we wprowadzeniu w kopalnictwie rzeczy nowych, które zrodziła myśl naukowa.

Do współpracy z robotnikami II Zespołu przystąpił inżynier Górka — dyrektor zakładu, przodownik pracy inżynier Ostaszewski — kierownik działu mechanicznego inżynier Dubis — kierownik sekcji energetycznej, ob. Krymer — kierownik działu kopalnictwa, przodownik pracy Chajec — kierownik sekcji solanek, dr Czajkowska — kierownik sekcji metod wtórnych, inżynier Paraszczak — kierownik sekcji maszyn i urządzeń, inżynier Turkowski — kierownik sekcji eksploatacji, asystent Pankiewicz i inni.

W najbliższych dniach zostaną podpisane na kopalni II Zespołu Kopalń KKN pierwsze cztery umowy o współpracy między pracownikami Instytutu i robotnikami. (p-w)

## Za sprzedaną trzodę chlewną chłopci otrzymują srukę zbożową

Dla ułatwienia i udogodnienia sprzedaży żywca chłopom z gmin: Racławówka, Słocina, Nosówka, — uruchomiony został punkt skupu żywca przy gminnej spółdzielni SCh w Racławówce.

W miesiącach letnich skupowano tu mało świń, czasem 1—2 sztuki, mimo że na ten dzień zaplanowane było znacznie więcej.

Dopiero sprzedaż sruki zbożowej, obowiązująca od 12 października br. dla sprzedawców trzody chlewniej w ilości 100 kg za każdą sztukę, zwiększyła znacznie podaż świń na spędach.

Każdy chłop w dniu sprzedaży, za swinie o wadze ponad 85 kg, może kupić na miejscu spędu 100 kg sruki zbożowej w cenie 85,50 zł.

Do chwili obecnej w Rzeszowie sprzedano 13 q sruki zbożowej, a w Nosówce 21 q paszy treściwej. Stefan Mikuta ze Zwięzycy kupił za sprzedane sztuki 200 kg sruki, a Jan Ferenc i Jan Tracz z Krasnego, Franciszek Domarski z Drabiniarki, Józef Stanis-

ze Słociny, Walenty Kłęczek ze Zgłobnia, Michał Pietrucha z Kiełanówki, Franciszek Witek z Racławówki, Józef Ziomek z Woli Zgłobieńskiej, Wojciech Madera z Niechobrza i inni nabyli po 100 kg.

Nie wszyscy jednak chłopci wykupili przysługujące im ilości paszy treściwej. Mogą ją otrzymać w każdy dzień spędu.

Z chwilą sprzedaży sruki zbożowej — mówi Stanisław Kalandyk — chłopci przywożą więcej świń. Obecnie zakupuje się w jednym dniu 10 sztuk, a był nawet jeden targ, po ukazaniu się dekretu rządowego, na którym zakupiono 41 sztuk. Nie wszyscy chłopci przywożą ze sobą worki, co utrudnia im zakup sruki zbożowej w dniu sprzedaży świń.

W pasze treściwą punkt jest zaopatrzony pod dostawkami, tak że nawet w dniu największej podaży trzody na spędzie, każdy chłop może więc nabyć przypadającą mu ilość za sprzedane sztuki.

(JL)

## Ciepło za biurkiem — zimno w polu

Oto pytanie, czy z początkiem listopada wario już, czy też jeszcze nie warto zająć się solidnie sprawą zaopatrzenia pracowników PKP Rzeszów w zimowe ubrania i obuwie? Bo wprawdzie w listopadzie noce są już zimne, a rankiem bywają przymrozki, lecz dla referenta mundurowego RMO ważne są tylko instrukcje. I słusznie. Ale instrukcje są dwie — jedna z Ministerstwa Komunikacji, a druga z DOKP Kraków. Pierwsza, za termin zaopatrzenia ludzi w zimową odzież roboczą przyjmuje październik — druga stwierdza, że listy odzieżowe należy przekładać do rekcji w grudniu. Jak wiadomo bez listy potwierdzonej przez dyrekcję magazynu niczego nie wada, zacznem zarządzenia te trzeba uważać za sprzeczne i według własnego uznania skłonić się do jednego z zalecanych terminów.

Nie ma w tym nic dziwnego, że cieplarniana temperatura panująca w biurach administracji w Rzeszowie skłoniła referenta do opowiedzenia się za grudniem. — Zimna się jeszcze — przynajmniej za biurkiem — nie odczuwa a zawsze czasu trochę więcej... Tak więc do 20 października referent mundurowy RMO sporządził „już” około 50 proc. list odzieżowych, na które kożuchy dla konduktorów, filcowe buty dla maszynistów i wawanki

dla robotników parowozowni i służby manewrowej nadejdą z Krakowa prawdopodobnie „już” w pierwszej połowie stycznia. W styczniu wprawdzie bywa już tęgi mróz, ale co z tego, skoro taka jest instrukcja...

Nie ma w tym zresztą nic dziwnego, że referent mundurowy jest biurokrata. Dziwne jest natomiast stanowisko referenta BOP, którego — jak sam powiada — nie interesują sprawy ubrań ochronnych, bo od tego jest referent mundurowy. I nie go nie obchodzi warunki pracy konduktorów, czy manewrowych, bo on jest referentem BOP dla administracji(!) A szkoda — może byłoby lepiej, gdyby ob. referenta te sprawy interesowały, gdyż — wbrew błędnemu przekonaniu — należy to do jego obowiązków służbowych...

Mniej biurokracji jest, jak widać, w zarządzie odcinka drogowego PKP, gdzie, mimo iż obowiązują te same instrukcje, około 40 proc. pracowników służby drogowej otrzymało już ciepłe wawanki. Dzięki uproszczeniu procedury likwidacji list odzieżowych i właściwemu zaplanowaniu zasobów przez magazyn, zaopatrzenie w zimową odzież ochronną przebiega w br. zdecydowanie sprawniej, niż w latach ubiegłych.

W przeciwieństwie do odpowiednich czynników w Oddziale Eksploatacji wzięła Rzeszów, referent mundurowy, sekretarz organizacji partyjnej i Rada Zakładowa w Zarządzie Odcinka Drogowego podchodzą do spraw bytowych robotnika z należytym zrozumieniem. Uwidocznili się to w walce o rozszerzenie tabeli uprawnień dla robotników drogowych, w ramach zimowego zaopatrzenia przysługująca ona jedynie wawanki

Dla ludzi tych jednak, pracujących przez cały rok pod gołym niebem, niezbędne są również buty filcowe, nieprzemakalne kurtki, ciepłe rękawice i kominiarki, a starania o przyznanie tych artykułów winny być energicznie poparte przez nadrzędne władze związkowe. Należałoby również czym prędzej uregulować sprawę kożuchów dla zaopatrzenia odcinków i torowych, przydzielanych im na okres 5 lat. Jeszcze bowiem w 1947 r. około 10 osób, w braku długich baranów, otrzymało krótkie kurtki i do dzisiaj marzną oni w czasie mrozów. Kożuchów już wprowadzić nie brakuje, lecz tym razem DOKP trzyma się kurczowo instrukcji, zapominając o potrzebach żywego człowieka. A o tym zapominac nie wolno.



# Pogłębia się współpraca kulturalna narodów ZSRR i Polski

W naszym województwie uruchomiono szereg kursów języka rosyjskiego w mieście i we wsiach. Do chwili obecnej z zaplanowanych 180 kursów języka rosyjskiego, uruchomiono już 162. Robotnicy i chłopcy masowo wpisują się na kursy, chcąc nauczyć się czytać i pisać po rosyjsku. Ważne zadanie w popularyzowaniu zdobyczy kulturalnych Związku Radzieckiego spełniają ekipy wyjazdowe „Artosu”, których występy i odczyty cieszą się olbrzymim zainteresowaniem zwłaszcza na wsi. Do tej pory, oprócz drobniejszych wieczorów i odczytów w mieście, zespoły „Artosu” obsłużyły 20 zakładów pracy i 15 gromad w województwie rzeszowskim.

Niemniejszą rolę spełniają także placówki „Domu Książki”, które na szeroką skalę rozpowszechniają literaturę i czasopisma radzieckie. Do chwili obecnej „Dom Książki” urządził 124 stoiska, nie licząc stoisk szkół i drobniejszych zakładów pracy, w których sprzedano ponad 6.290 książek. Dla szerszego rozpowszechnienia książek zostały powołane tzw. dwójki kolporterskie, których zadaniem jest docierać do najodleglejszych zakątków wsi i uprzystępnienie ludności nabywcia wartościowych i tanich książek.

W akcji tej wyróżniło się wielu kolporterów, a do najlepszych wśród nich należą kol-

## Z Leżajska

W bieżącym roku szkolnym 60 uczniów, synów robotników, chłopów i nauczycieli z Liceum Ogólnokształcącego w Leżajsku otrzymało stypendia na ogólną sumę 5.990 zł miesięcznie. Pełne stypendium wynosi 160 zł. Wielu uczniów korzysta ze stypendiów niepełnych po 80 lub 60 złotych.

Młodzież jest wdzięczna Państwu Ludowemu za stypendia, które ułatwiają jej naukę.

porterzy z WSK i z fabryki mydła „Chema” w Rzeszowie. Ponadto rozsprzedano ponad 3 tys. podręczników do nauki języka rosyjskiego. Już w najbliższych dniach uruchomione zostaną trzy wystawy objazdowe, połączone z rozsprzedażą książek. Dużą ilość dzieł fachowych opisujących osiągnięcia techniki radzieckiej rozprawiono do zakładów pracy.

Do popularyzowania „Miesiąca” w dużym stopniu przyczynia się TWP, którego prelegenci wygłaszają odczyty i prelekcje na wsiach przed rozpoczęciem seansów filmowych. Odczyty cieszą się dużą popularnością i frekwencją, zwłaszcza wśród ludności wiejskiej. Na ostatnim odczy-

cie w Zańcuću, a następnie w Przeworsku było tyle osób, że na sali zabrakło miejsc.

Wielkie znaczenie dla zacieśnienia polsko-radzieckich więzów kulturalnych mają wycieczki do Polski delegacji radzieckich uczonych, pisarzy, artystów i bohaterów pracy socjalistycznej. Ostatnio bawiła w Rzeszowie dwuosobowa delegacja, w skład której wchodził prof. Rybakow — historyk, laureat Nagrody Stalinskiej i zootechnik Nina Aleksiejewa.

Tegoroczny Miesiąc Pogłębnia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej jest wspaniałą manifestacją jedności narodów Polski i ZSRR w walce o pokój i szczęśliwą przyszłość. Przet.

# O bezwłoczną spłatę zobowiązań finansowych wsi

(Dokończenie ze str. 3.)

jąc zestawienie swoich należności podatkowych łącznie z kosztami upomnień i egzekucji na ogólną sumę 350.77 zł — pisze — „Nie duża sumka, trzeba by sprzedać wszystkie krowy, kobyły i świnię, to by może ledwie starczyło na pokrycie. Ale co dalej. Co później sprzedać? Jak gospodarzyć? Co jeść?”

Takie rozpaczliwe pytania zadawały mł. ony pracujący chłopcy, którzy z powodu bezrobocia panującego w mieście musie li siedzieć na swych gospodarstwach, przymierać głodem i brnąć coraz bardziej w długi. Gospodarstwa małorolne do 5 ha miały przeciętnie na każdy ha 16 złotych długów w Państwowym Banku Rolnym, oraz 154 złotych długów prywatnych. Bank więcej nie pożyczal małorolnym. To też bardzo często były wypadki, że obszarnicy lub ku-

lacy korzystający z większego kredytu w PBR udzielali następ nie pożyczek biedniakom na lichwiarski procent dochodzący do 180 proc. a nawet 360 proc. rocznie.

Polka Ludowa oddużyła radykalnie pracujące chłopstwo dekretem, który uregulował spłatę długów przedwojennych w stosunku 1 zł przedwojennego za 1 zł obowiązywa ją przed reformą walutową. Tylko w wypadkach, gdy wierzycielem był gospodarz mały lub średniorolny, lub człowiek utrzymujący się wyłącznie z pracy najmniejszej, przeliczenie dokonywało się na innych zasadach. Przed rokiem w czasie reformy walutowej państwo powtórnie oddużyło pracujących chłopów, ustanawiając spłatę długów kulakom w stosunku 1 zł za 100 zł, a nie 3 zł za 100 zł.

Tak więc pracujące chłopstwo pozbawione ciężaru dawnych długów, korzystające z wydatnej pomocy gospodarczej państwa oraz z polityki stałych cen zarówno na artykuły rolne, jak i przemysłowe, których wzajemny stosunek gwarantuje pełną opłacalność gospodarstw chłopskich, może bez trudu wypełniać wszystkie obowiązki finansowe wobec państwa.

Każdy dzień zwłoki wyrządza szkodę interesom mas pracujących wsi i miast. W ciągu najbliższych dni więc wszyscy chłopcy winni spłacać podatki gruntowy, SFOR oraz zaległe raty Pożyczki Narodowej i wypełnić w ten sposób doniosły obowiązek wobec państwa. J. F. Ch.

## Podroźni proszą o kiosk

Brak kiosku na stacji kolejowej w Radymnie (pow. Jarosław) powoduje, że podroźni czekający na pociąg lub jadący dalszą trasą nie mają możliwości zaopatrzyć się w gazety. Wprawdzie w mieście jest kiosk, ale odległość półtora kilometra od stacji utrudnia podroźnym nabycie gazet.

Zarząd Powiatowy TPRP lub „Dom Książki” w Jarosławiu winny uruchomić stoisko z gazetami na stacji. Uruchomienie takiego stoiska nie sprawi specjalnej trudności, bowiem na stacji znajduje się obszerny bufet Gastronomicznych Zakładów Kolejowych, w którym zarząd Zakładów Gastronomicznych w Krakowie na pewno pozwoliłby na umieszczenie stoiska prasowego. (6902) W. Kowal

# Młodzież szkolna i nauczycielstwo walczy o jak najlepsze wyniki w nauce

Z chwilą rozpoczęcia nowego roku szkolnego, cała młodzież wraz z nauczycielstwem przystąpiła do walki o lepsze stopnie.

W Liceum Pedagogicznym TPD w Rzeszowie jednym ze środków tej walki jest piętnowanie bumelanctwa. Zorganizowano tu również samopomoc koleżeńską, której pracą kieruje zarząd szkolny ZMP. Koleżdy silniejsi pomagają słabszym w przeróbce materiału szkolnego indywidualnie i grupowo. Utworzono 10 specjalnych zespołów samopomocowych, które z kolei dzielą się na grupy, składające się z 3-5 osób. Otoczono opieką wszystkich słabszych uczniów. Kierownicy grup samopomocy koleżeńkiej prowadzą specjalne zeszyty, w których zapisywane są odpowiedzi kolegów oraz mają one zność stałego kontaktu z nauczycielami danyh przedmiotów. (Jednym z najlepiej pracujących zespołów jest zespół prowadzony przez zetempowkę Janinę Cach). Odbywają się też specjalne naryady, na których omawiane są postępy uczniów. Młodzież zorganizowała ponadto kilka kolek naukowych, jak: matematyczne, polonistyczne, geograficzne itp. Z końcem każdego miesiąca kierownicy grup samopomocowych składają sprawozdania z wyników wspólnej pracy.

Młodzież ściśle współpracuje z gronem nauczycielskim, którego członkowie chętnie zostają po lekcjach, udzielając rad i wskazówek. W ramach zobowiązań ku czci 34 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej wszyscy nauczyciele Liceum Pedagogicznego zobowiązali się dodatkowo przeznaczyć po 8 godzin na pomoc młodzieży w zwalczaniu not niedostatecznych. Również podstawowa organizacja partyjna odczuwa młodzież troskliwą opieką.

W internacie przyszkolnym istnieje specjalna sekcja składająca się z uczniów lepszych, którzy pomagają w odrabianiu lekcji słabszym kolegom. W pracy tej wybijają się kol. kol. Szydela i Nowak. Samopomoc zorganizowano także wśród najmłodszych — w szkole ćwiczeń. Koleżdy z klas starszych pomagają młodszym w nauce. Bumelanctwo spałniających się na lekcje i tych, którzy z własnej winy nie przygotowują się na nie.

## Derby Rzeszowa

### Ogniwo Rzeszów — Stal Rzeszów 1:1 (1:1)

W dniu 1 bm. rozegrano na stadionie Gwardii towarzyskie spotkanie piłkarskie pomiędzy Ogniwem Rzeszów i miejscową Stalą. Po ładnej grze zawody zakończyły się wynikiem nierozstrzygniętym 1:1 (1:1).

Składy drużyn:  
Ogniwo: Bieda — Rosół, Solys — Besz, Pałka I, Bak — Cieplak (Szelięga), Surmiak, Pałka II, Kiec, Pieczonka.  
Stal: Lubiński — Bukala, Nowisz — Szczygieł, Niedzielski, Gąsior — Czech, Kosićciak, Skiba (Kędra), Patros, Kędra (Skiba).  
Porywisty wiatr utrudniał w dużym stopniu grę zawodnikom obu drużyn. Spotkanie prowadzone było w szybkim tempie, a grająca w wiatrem Stal częściej gości pod bramką Ognia.

## Finałowe spotkania o puchar WKFF

W niedzielę, 4 bm. rozpoczynają się finałowe spotkania o Puchar WKFF Rzeszów. Do finałów zakwalifikowały się następujące drużyny: Spójnia Rzeszów, Stal Mielec, Stal Stalowa Wola i Stal Rzeszów. Drużyny te rozegrają mecze jedna z drugą z zespoł, któ-

piętnuje się publicznie przez szkolny radiowęzeł.

W 11-letniej Szkole Ogólnokształcącej TPD w Rzeszowie przystąpiono do masowej akcji zwalczania not niedostatecznych. Każdy wychowawca prowadzi oddzielny zeszyt, w którym notowane są postępy uczniów. Wśród kolek samopomocowych czynnie pracuje kółko matematyczne, znajdujące się pod opieką prof. prof. Garbarczyka i Fortuny. Członkowie jego przygotowują się obecnie do olimpiady matematycznej. W pracy samopomocowej wyróżniają się zetempowcy: Szymczak, Gnałowski, Chamuła, Śmiga i Bilut. Uczniowie przez lemisto opuszczających się w nauce wyśmiewa się w gazetkach ściennych i krytykuje na zebraniach zetempowskich jako bumelanctwo.

W Żeńskim Liceum Ogólnokształcącym w Rzeszowie także zorganizowano samopomoc koleżeńską. Wprowadzono tutaj tzw. system „holowania”, polegający na tym, że uczennica silniejsza przygotowuje się do lekcji razem ze słabszą koleżanką. Członkowie kolek naukowych, którymi opiekują się prof. prof. Kluzowa i Garbarczykowa, szczegółowo omawiają na swych zebraniach sprawę najlepszego opanowania przez uczennice materiału szkolnego.

Dla młodzieży dojeżdżającej zorganizowano osobne lekcje samopomocowe, odbywające się zaraz po godzinach szkolnych. Największymi osiągnięciami w pracy samopomocowej poszczycić się mogą koleżanki: Walička, Czerwieńska, Tur i Piela.

## Z pow. dębickiego

Oddział Wojewódzki PPK „Ruch” powinien zorganizować w Ropczycach punkt sprzedaży gazet, ponieważ kiosk prywatny, jaki znajduje się w mieście, w niedostatecznym stopniu zaopatruje mieszkańców w prasę. (6822) \*

Młodzież ropczyckich szkół średnich pomaga w pracach jesiennych spółdzielni produkcyjnej w Lubzinie. Wyjechały już zespoły uczniów z Liceum Ogólnokształcącego i Ogrodniczego. Pomagają one spółdzielcom w pracach wykopkowych. (6822) K. Kurzawa

I tutaj także dużą pomocą w podciąganiu i wychowywaniu koleżanek nie wypełniających należycie swych obowiązków są gazetki ścienna.

W trosce o podniesienie wyników nauczania dyrekcja szkoły wraz z przedstawicielami koła rodzicielskiego prze prowadzi wizytacje, w czasie których sprawdza się stopień opanowania materiału szkolnego przez młodzież. Ponadto przedstawiciele rady pedagogicznej odbywają indywidualne rozmowy z rodzicami słabszych uczennic.

M. Z.

LISTOPAD  
**2**  
Piątek

**RZESZÓW**  
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 3, ul. Świerczewskiego  
Pogotowie Ratunkowe: ul. Grodzka 6, tel. 10 00  
Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 29, tel. 08

**JAROSŁAW**  
Pogotowie Ratunkowe: ul. Poniatowskiego 29, tel. 2

**PRZEWORSK**  
Pogotowie Ratunkowe: ul. Kolejowa 150, tel. 90

## TEATR

PANSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ: „Kalinowy raj” — godz. 19.

## KINA

RZESZÓW — Apollo: Upsidek Berlin (s. I.) godz. 18 i 20  
RZESZÓW — Zachęta: Orzeł Kaukazu (II. s.) godz. 17.30 i 19.30  
PRZEWORSK — Baltyk: Zahartowani  
DEBICA — Uciecha: Stepan Razin  
STAŁOWA WOLA — Stal: Wolga.  
Wolga  
NISKÓ — San: Młodzi marynarze

## RADIO

9.20 Aud. szkolna dla klasy III — 9.40 Koncert solistów — 10.10 Aud. dla przedszkoli — 10.55 „Kostia” — opow. Fryderyka Wolfa — 11.15 Muzyka i aktualność — 11.45 Głos mają kobiety — 11.52 Piosenka Zetempowców Warszawy — 11.57 Sygnał czasu — 12.04 Dziennik — 12.15 Polskie pieśni masowe — 12.30 Aud. dla wsi — 12.45 Wystawa polska muzyka ludowa — 13.15 Informacje — 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych — 15.50 Dwie pieśni Alfreda Gradsteina — 16.00 Dziennik — 16.20 Muzyka radziecka — 17.15 „Roznoszenie tlenu” — 17.25 „Rozmawiamy z korespondentami” — 17.30 Melodie o zmierniku — 18.00 Z kraju i ze świata — 18.20 J. Sebastian Bach — 18.45 Aud. dla wsi — 19.08 Framg. z oper francuskich — 19.58 Stan pogody — 20.00 Dziennik — 20.26 Wiadom. sportowe — 20.30 Utwory Karola Szymanowskiego — 20.45 Koncert — 23.00 Ostatnie wiadomości.

## Nowiny Rzeszowskie

Wydaje RSW „Prasa” Red Rze ców ul. Galca-wskiego 7 — Tel. Red. Naczelny 10 75, sekret odpow 14 00, dział grup i kult. — 16 00, dział partyjny i relig. — 18 00, dział korespondentów — 18 34, red. naczelna — 19 17 (18 30) On line RSW „Prasa” (Dział ogólny) Plac Stalina 11 i p 18 34 PPK „Ruch” 18 00 Red Naczelny przyjmuje od godz. 12 15 Sekretarz odp. w ed. dnia 11 i 17  
Oficjalny: „Nowiny Przemyskie Przemysł — Plac na Bramie 17, tel. 250. Nowiny Piłkarskie” Krakow ul. Nowy-cki 4 tel. 220  
Prez. nakład 2.25 zł. poczt. 0.50 zł. kopia 10 gr. kwart. 13.50 zł. półrocz. 27 zł. rocz. 54 zł.  
Prez. przyjmuje PPK „Ruch” na konto PKO Nowiny Rzeszowskie: Nr IX 1376P  
Cena RSW Zakłady Graficzne



## Echa naszej krytyki

Nawiązując do naszej notatki pt. „Gospoda w Lesku zmienia lokal”, Zarząd Powzechnej Spółdzielni Spożywców w Lesku wyjaśnia: „Po szczegółowym zbadaniu przez nas Waszej krytycznej notatki stwierdzamy, że zarzuty postawione nam w całej rozciągłości są słuszne. Bowiem personel gospody, jak również bufetowy nie nadają się do pracy w spółdzielczości z powodu aspołecznego podejścia do konsumentów.

W związku z tym zarząd PSS zwrócił się o pomoc do swej jednostki nadrzędnej, celem zorganizowania szkolenia ideologicznego i zawodowego personelu placówek społecznych.

Ponadto zorganizowano szereg porad roboczych, na których zarząd pouczył personel o konieczności uprzejmego i sprawnego obsługiwanie klientów”.

Prezydium PRN w Rzeszowie zawiadomiło nas, że legitymacje na zniżkowy przejazd kolej dla żon pracowników prezydium zostaną wydane w dniach najbliższych.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie wyjaśnia, że wadliwe działanie megalonu na stacji kolejowej w Przeworsku, zostanie wkrótce usunięte przez za instalowanie nowego wzmacniacza.

Wydział Budownictwa przy Prezydium PRN w Rzeszowie zawiadamia, że ob. Franciszek Różowicz winien złożyć się po zwrot należnych mu pieniędzy u przewodniczącego Rady Zakładowej przy Budowlanym Przedsiębiorstwie Powiatowym w Rzeszowie.

Okręgowy Zarząd PGR w Przemysłu, odpowiadając na naszą notatkę w sprawie nieotrzymania węgla przez pracowników PGR, pisze do nas: „Ponieważ sprawa była bardzo zawiślana i trudno było ustalić ilu jest poszkodowanych i kto ponosi za to winę, powołana została komisja, która osłatecznie zlikwidowała spór między Centralą Zbytu Węgla a kierownictwem PGR.

Centrala Zbytu Węgla prelesje pracowników uznała za słuszne i pieniądze pobrane na węgiel w roku ubiegłym — zwróciła. Poruszenie sprawy przydziału węgla na lamach Waszej gazety przyczyniło się do jej zakończenia”.